KURJER WARSZAWSKI

D. 13. Września. WTOREK. Rok 1831.

№ 247.

WSPOMNIENIA. Narodzenie X. Kluka Naturalisty 1739.

Onegdaj przybył Kurjerem z Petersburga do tutejszej stolicy Jenerał *Renenkampf*, a z Łowicza Pułkownik *Mołostwow*; wczoraj od wojska Polskiego z Modlina przybył Jenerał *Dziekoński* i wkrótce wyiechał napowrot. — Poczta *Poznańska* wczoraj przybyła do Warszawy o godzinię 9 rano; przywiozła gazety do dnia 28go z. m. lecz już mieliśmy ie przez *Płock* dawniej, i interesowniejsze wiadomości po większej części z nich były doniesione. — Kurs Listów zastawnych znacznie się podniosł, już za 100 płacono do zł. 86. Od kilku miesięcy prawie niewidziano srebrnej monety, zaczęła się pokazywać, wczoraj już mało kto wzdragał się przyjmować bilety iednozłotowe *zielone*. — Dla organizowania tymczasowego rządu w Królestwie Polskiem, przeznaczony R. T. Radca *Engel*, ma dziś przybyć do Warszawy, mieszkać będzie w pałacu Brylowskim. — W czasie walki w zeszły wtorek i środę, na przedmieściach Warszawy spłonęło domów w ogóle 48. — Zaonegdaj z nieutulonym żalem krewnych i licznych przyiacioł, rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 48, ś. p. Helena z Stamirowskich Hrabina *Dąbska*. Zwłoki iej dziś będą pochowane. — Teraz w Warszawie znajduie się 60 Jenerałów wojska Rossyjskiego. — Wczoraj *cholera* napastowała więcej Ludzi w tutejszej stolicy niż przed kilką dniami; Lekarze radzą w czasie zwykłych iesiennych słot ściśle zachowywać wszelkie przepisy zabespieczaiące od tej niebespiecznej choroby. — Słychać że 1,000 osób wybranych będzie z członków Gwardji narodowej Warszawskiej, dla pełnienia służby obywatelskiej. — Jenerał Kazimierz *Małachowski* lubo złożył dowództwo naczelne wojska *Polskiego*, lecz ciągle znajduie się przy temże wojsku. — Niepotwierdza się rozgłoszona onegdaj wiadomość o zaburzeniach w *Modlinie* i iego okolicach. — W *Zegrzu* znajduie się wielu obywateli którzy wyszli z Warszawy wraz z wojskiem. — Słychać że właściciele domów spalonych za rogatkami Warszawskiemi, będą uwolnieni od opłaty kopytkowego w tychże rogatkach. — Są wiadomości że wojskowi *Polscy* znajduiący się w *Prusach*, zostaią prawie wszyscy w dobrem zdrowiu. — Od kilku dni biegała wieść w Warszawie że Xże *Lubecki* w *Petersburgu* rozstał się z tym światem, lecz wczoraj ta pogłoska okazała się bezzasadną. — Towary Kolonjalne są już tańsze, gdyż spodziewany iest znaczny ich transport.

Majster obuwia przy ulicy *Wielkiej* mieszkaiący, onegdaj na przedmieściu znalazłszy *Granat* przyniosł go do swego mieszkania, wczoraj rano zapewne chcąc z tegoż granatu wydobyć proch, zaczął rozbiiać kamieniem, granat pękł, przezco tenże Rzemieśnik ma rękę urwaną, iego żona nogę zgruchotaną, a żydówka stoiąca na podwórzu, twarz skaleczoną. Rzemieśnika i iego żonę odwieziono do Szpitala Dzieciątka Jezus.

(Art. nad.) Jeden z Lekarzy zagranicznych którzy niedawno przebywali w *Warszawie* dla dojścia skutków *cholery*; był wezwany do osoby biednej mieszkaiącej w małej izbedce na *Rybakach*. Zacny cudzoziemiec znalazł ubogą

Wdowę napastowaną przez cholerę; uratował, ią i własnemi pieniędzmi płacił za lekarstwa, pijawki, cerulika i t. p. Odjeżdżaiąc zaś, przysłał tejże ubogiej hojne wsparcie oświadczaiąc że to iest mały dowód wdzięczności za uprzejme przyięcie iakiego doznawał w tutejszej stolicy.

Nowo nadesłane dostrzeżenia *Meteorologiczne* wykazuią, że tegoroczna Jesień będzie bardzo pogodna, a mrozy ledwo w końcu Grudnia zaczną być tęższemi; co pociesza biednych mieszkańców niemogących zaopatrzyć się w drzewo opałowe. — Pomimo wojny, w wielu miejscach Królestwa Polskiego już znacznie zasiano zboże ozimne.

Gospodarze wiejscy proszą szanownego *Kurowskiego*, aby i na przyszły rok wydał *Kalendarz Rolniczy*, który stał się nader korzystnym.

(Ar: na:) Na polu bitwy między *Wolą* a *Rakowcem* znaleziono Puljares, w którym prócz medaljonu nic się więcej nieznajdowało; ten medaljon zapewne był drogą pamiątką dla właściciela; znalazca złożył tę pamiątkę w Redakcji Kurjera Warszawskiego, gdzie własność za udowodnieniem natychmiast zwróconą będzie.

Obecny świadek donoszę, że po bitwie *Tykocińskiej* na drodze ku *Knyszynowi* widziałem iak ubogi Żydek niósł na plecach bardzo ranionego żołnierza; gdym go zapytał co go powodowało do tak miłosiernego uczynku? odpowiedział: „Ten Żołnierz uratował moia matkę której miano zabrać jej ostatnią krówkę; postrzegłem go między ranionemi, i niosę do moiej matki, która go ziołami wyleczy; Pan Bóg zawsze każe dobrem za dobre odpłacać i zdaie mi się że iestem sto razy silniejszy, bo nie czuię ciężaru dźwigaiąc tego dobrego żołnierza.“ S.

Z Petersburga. — D. 8 Sierpnia przez *Potchow* przeieżdżały ekwipaże ś. p. J. C. M. Cesarzewicza, Wielkiego Xcia KONSTANTEGO i JO. Xżnej *Łowickiej*. — W *Petersburgu* cholera zmniejsza się, lecz nieustaie, a lubo użyte są wszelkie sposoby do iej oddalenia, przecież codziennie umiera na nią mniej więcej kilkanaście osób; pozbawiła ona życia Admirała *Gabryela Serczewa*. — W gazetach *Petersburskich* znajduie się obszerny rapport o zaięciu *Łowicza* i utarczkach w iego okolicach odbytych.

Według ostatnich doniesień, Flotta *Angielska* pod dowództwem Admirała *Kodryngtona* w końcu z. m. była w kanale, zkąd wraca do *Porsmut* i *Plimut*, gdzie ma się zaopatrzyć wznaczną ilość rumu i solonego mięsa, dalsze iej przeznaczenie niewiadome. — Dnia 19 Sierpnia nadzwyczajny Goniec wysłany od Posła Angielskiego w *Paryżu*, przybył do *Londynu*, poczem natychmiast odbyła się rada gabinetowa. — Młoda Królowa Portugalska *Donna Marja* przy pożegnaniu z Królową Angielską otrzymała od niej Bransoletki rzadkiej piękności. — Składka na Pomnik dla Króla Angiel: *Jerzego III* nieprzyniosła takiej summy iaką spodziewano się zebrać; iednak pomnik będzie robiony, ma to być arcy dzieło. — Główna kwatera Xcia *Oranji* d. 20 z. m. była w *Ejdhowen*, tenże Xiąże iako Wódz Naczelny wydał rozkaz dzienny dziękuiąc swemu wojsku za okazane dowody męztwa i waleczności które zjednały świetne zwycięztwo nad *Belgijczykami*. Ogłoszono oraz nazwiska Officerów, którzy będą ozdobieni krzyżem orderu *Wilhelma* i żołnierzy zasługuiących na medal noszony na wstążce tegoż orderu. — Jej Królewiczowska Mość Xżna *Oranji* z Synami, tudzież Xżna *Fryderyka* wyiechały do północnej *Brabancji*. — W *Hiszpanji* dosyć iest

spokojnie, do czego przyłożyło się najskuteczniej Duchowieństwo świeckie i zakonne codzienie z ambon zachęcające Lud do pracy. Królowa *Hiszpańska* znowu iest przy nadziei. —Na granicy Hiszpańskiej stoi dość znaczny korpus wojska Francuzkiego.

Gdy *Dej Algierski* po utracie swego państwa w roku zeszłym został zawieziony do *Neapolu*, nudził się niezmiernie, niebawiły go ani piękności tego miasta ani wszelkie rozrywki; iedna z starych Włoszek oświadczyła że przerwie iego nudy ucząc go włoskiego ięzyka; *Dej* przyiął tę radę, codziennie poświęcał kilka godzin takowej nauce, w miesiąc, chociaż iest obciążony laty, iuż mógł się rozmówić po włosku, a opuszczaiąc *Neapol* zostawił swej nauczycielce dyiament rzadkiej piękności, który nabył ieden z Prałatów za summę która wystarczyła na nabycie intratnej kamienicy.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Z powodu nadchodzącej potrzeby do-}arczenia znacznej ilości słomy dla wojska Cesarsko-Rossyjskiego w Warszawie konsystuiącego, wzywa osoby maiące chęć podjęcia się powyższej dostawy, aby się w dniu 13 b. m. o godzinie 4 z południa w Ratuszu tutejszym mianowicie w Wydziale Wojskowym zaopatrzeni w vadjum dziesiątej części ogólnego szacunku za wymienioną dostawę przypadaiącego wyrównywaiącej nieochybnie stawili, gdzie najmniej żądaiącemu wspomniona entrepryza powierzoną zostanie. Warunki wspomnionej licytacji w Sekretarjacie Jeneralnym Urzędu Municypalnego znajduią. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny, *G. Jabłkowski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pietrzycki Kazimierz obywatel z Radzymina, Giżyński Jan obywatel z Kaleni, Dumański Felix obywatel z Stanisławowskiego, Sturm Ludwika z Łowicza, Sokolnicka Karolina obywatelka z Barczewa.

Przypomina się szanownej publiczności, iż zapis Uczniów do *Liceum Warszawskiego* w pałacu *Kazimierowskim* uczęszczać maiących, rozpoczyna się od d. 15 Września i trwać będzie przez trzy dni z rana od godziny 9 do godziny 1ej, we Wtorek zaś d. 21 rozpoczną się zwyczajne lekcje. WW. PP. Professorów i Nauczycieli zaprasza się na przygotowawczą konferencją na d. 14 b. m. z rana o godzinie 10ej w miejscu zwyczajnem posiedzeń. — *S. B. Linde*, Radca K. R. W. R. i O. P. Rektor Warszawskiego Liceum.

Xiądz Alexander Borlikowski, Pleban we wsi Racławice w Powiecie Miechowskim Woiewództwie Krakowskiem położonej, właściciel dwóch summ, iednej dukatów 100 pod lit. a, drugiej 4,200 złotych pod literą b. pod Nr 16 w Wydziale IVtym wykazu hypotecznego, na dobrach Przesławice w Powiecie i Woiewództwie Krakowskiem lokowanym, w dniu 4 Sierpnia 1829 r. zszedł z tego świata; wzywa się przeto wszelkich pretendentów spadku po nim otwartego, aby się najdalej w d. 5 Grudnia 1831 r. z prawami swemi w Kancellarji Ziemiańskiej Wdztwa Krakowskiego, przed podpisanym Reientem zgłosili, i też udowodnili, gdyż wrazie przeciwnym, prekludowani zostaną. — w Kielcach d. 26 Maia 1831 r. — Adam *Szczepanowski*, R. K. Z. W. K.

DONIESIENIA.

Fabryka wyrobów METALOWYCH i LAKIEROWANYCH przy ulicy Sto-Krzyskiej Nro 1337 wyrabia wszelkie przedmioty domowego i zbytkowego użytku z blachi lakierowanej, z cyny, miedzi, bronzu i t. p. iako to: lampy, tace, cukierniczki w różnych kolorach i z malowaniami, maszynki do kawy i kadzenia, koszyczki do ciasta i owoców, podstawki do nożów, butelek, oraz lichtarze; poleca teraz szczególnie tabakierki z massy (Millerdosen) miednice, wanny do kąpieli i do nóg moczenia, kuchnie polowe i naczynia kuchenne miedziane i inne, a mianowicie patentowane apparata do kąpieli kroplistej (z 8 kwartami wody przeszło 20 minut). Przedmioty te nabyć można w fabryce i w składzie przy ulicy Miodowej Nr 491 w dawnym Angielskim sklepie po cenach stałych i umiarkowanych.

L. Dilger MALARZ portretów, Elew Akademji w Minchen, mieszka przy ulicy Sto-Krzyskiej Nro 1337 w officynie na 1szem piętrze.

Jeżeli w którym z Lazaretów tutejszych znajduie się Pan Karol OLEWINSKI Podofficer pułku 16 piechoty Wojsk Polskich: uprasza go siostra troskliwa o iego zdrowie aby ią osobiście pod Nrem 631 przy ulicy Trębackiej na 2giem piętrze mieszkaiącą, zawiadomił.

Dnia wczorajszego zginął w Banku Polskim, PUGILARES, w którym znajdowały się różne papiery; znalazca raczy złożyć za nagrodą do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pewna osoba w młodym wieku biegła w ięzykach francuzkiem i niemieckiem, mówi także trochę po polsku, oraz zna muzykę; życzy sobie dostać w krótce miejsce na Sekretarza lub Nauczyciela. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Dnia 12 zgubiono 3 KLUCZYKI na kołku stalowem. Łaskawy znalazca raczy złożyć pod Nrem 616 przy ulicy Danielewiczowskiej do Pana Jaskulskiego za nagrodą.

Kto sobie życzy kupić lub naiąć PANTALJON o 6ciu oktawach, raczy się zgłosić przy ulicy Święto-Jerskiej obok officyny Krasińskiego pałacu pod Nro 1772 na 1sze piętro w officynie wchodząc po schodach po lewej ręce.

Posiadacz KUPONÓW do Listu zastawnego Litt: C. Nro 7434, zechce się zgłosić przy ulicy Orlej pod Nr 801, do W. S. W. Lande, gdzie z góry takowe wypłacone mu zostaną.

Podaie do publicznej wiadomości, iż dalsza licytacja na ruchomości, iako to: wazony angielskie, krzesła, stoły, kanapy, żyrandol i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415. w d. 14 m. i r. b. o godzinie 10tej z rana i w dni następne za gotowe pieniądze więcej daiącemu płacące w monecie srebrnej odbędzie się.

Andrzej Tryllerowicz, K.

Wygodne mieszkanie na 1szem piętrze przy ulicy Wierzbowej do naięcia od 8go-Michała, lub natychmiast. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

SER SZWAJCARSKI w kręgach, przedaie się przy ulicy Długiej pod Nr 584; wiadomość u Szwajcara.

Posiadaiący ięzyk polski, francuzki, rossyjski, niemiecki i łaciński, przy naukach elementarnych i metodzie rychłego doskonalenia w ięzykach nawet i dojrzałych w wieku, życzy dawać lekcje godzinami. Potrzebuiący raczą złożyć adres w handlu JP. Wemmera przeciw Bernardynów Nro 442.

Zawiadamia się szanowną publiczność, iż pod następuiącemi Nrami Listy Towarzystwa Kredytowego zastawne w Mieście w Warszawie w tych dniach zaginęły. Ktoby o nich w ogóle lub poiedyńczo powziął wiadomość, Główną Dyrekcją Towarzystwa Kredytowego poinformować zechce, która wskaże zaginionych Listów właściciela, do należnego wynagrodzenia. Po złotych 1,000 Litt: C. Numera. 121,944. 121,954. 121,953. 121,952. 121,926. 121,927. 121,956. 121,951. 121,972. 121,971. 121,969. 121,968. 121,966. 121,967. 121,965. 121,964. 121,928. 121,929. 121,935. 121,930. 121,945. 121,946. 121,947. 121,948. 121,949. 121,950. 121,962. 121,963. 121,960. 121,961. 121,973. 121,970. 121,957. 121,958. 121,959. 121,955. 191,442. 13,114. 91,443. 91,458. 104,990. i Littera D. na złotych 500, Nro 23,328.

Ośm MAPP czyli 8 Guberń, podług najlepszego wzoru robionych w Petersburgu, w ięzyku Rossyjskim i Polskim są do sprzedania w Handlu Rycin Dal Troca przy ulicy Senatorskiej.

Dnia 10 Września t. r. skradziono Zegarek złoty Damski celindrowy mały o 4 rubinach, z imieniem *Le Roy*, kapsel złoty, cyferblat srebrny, excentryczny wielkości 14 linji zbyt płaski, nad 12 godz: małe pole gładkie. Upraszam o zatrzymanie, i za nadgrodą dać znać do Fran: *Kurtza* Zegarmistrza przy ulicy Krak: Przed: Nr. 425.

W dniu 8 b. m. upuszczono SZKATUŁKĘ czarną skórą powleczoną, idąc z Miodowej ulicy do pałacu Potockiego Hermana, był w niej krzyż i rublami blisko 100 zł. Za oddanie szkatułki i krzyża właściciel ofiarnie pieniądze w niej będące; uczciwy znalazca raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

KOCZ wiedeński lekki pakowy iest na sprzedaż za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy Leszno Nr 659.

Wczoraj liczbowa loterja niebyła ciągnięta.

Dziś rano stopni ciepła 9. Wczoraj w połu: 14.